

Sygn. akt VI Gz 153/17

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) A. B., T. D. sp. j. w T.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 23 maja 2017r., sygn. akt V GC 726/16

postanawia

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego (spółki jawnej) o zwolnienie od kosztów sądowych z uwagi na to, że okoliczności podane we wniosku i przedłożone dokumenty nie dają podstaw do jego uwzględnienia. Z dokumentów wynika, że spółka osiągnęła przychód w 2016 r. w wysokości 341.310,76 zł i osiąga go w tym roku, w styczniu i w lutym. Opłata od apelacji wynosi 3.337,00 zł i nie jest ona wysoka uwzględniając osiągnięty przychód. Ponadto postępowanie trwa przeszło rok, a zatem pozwany powinien zabezpieczyć sobie środki na koszty sądowe, w tym na opłaty (k. 91-92).

W zażaleniu na to postanowienie pozwany zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że nie przysługuje mu zwolnienie od kosztów,
2. naruszenie art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm., dalej jako u.k.s.c.),
3. naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem prawidłowości logicznego rozumowania, w zakresie oceny dowodów dotyczących stanu majątkowego pozwanego.

Wskazując na te podstawy skarżący wniósł o zmianę postanowienia i zwolnienie go od kosztów sądowych, w tym od opłaty od apelacji, w całości. W uzasadnieniu zażalenia skarżący podkreślił ponoszenie wysokich kosztów działalności, trudności finansowe wynikające z zatorów płatniczych i brak zdolności kredytowej (k. 95-96).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Spośród sformułowanych przez żalącego się zarzutów istotne znaczenie ma ten ostatni, a więc zarzut dowolnej oceny materiału dowodowego. Pozostałe są bowiem ściśle z nim związane.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony, a zaskarżone postanowienie nie narusza prawa

Zgodnie z powołanym przez Sąd Rejonowy art. 103 u.k.s.c, sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych niepełnej osobie prawnej, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. Sąd może zwolnić stronę od kosztów sądowych w całości, a w części, jeżeli strona jest w stanie ponieść tylko część tych kosztów (art. 100 ust. 2 zd. 1 i art. 101 ust.1 u.k.s.). W świetle wymienionych przepisów to na wnioskodawcy będącym niepełną osobą prawną spoczywa ciężar wykazania, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. Zgodnie z art. 109 ust. 1 u.k.s., sąd może zarządzić stosowne dochodzenie, jeżeli na podstawie okoliczności sprawy lub oświadczeń strony przeciwnej powziął wątpliwości co do rzeczywistego stanu majątkowego strony domagającej się zwolnienie od kosztów lub z niego korzystającej. Nie oznacza to jednak konieczności prowadzenia przez sąd dowodu z urzędu albo wskazywania wnioskodawcy, jakie dokumenty winien przestawić.

Zwolnienie od kosztów sądowych oznacza w istocie rzeczy udzielenie przez Skarb Państwa swoistego kredytu, a zatem powinno mieć miejsce, zwłaszcza gdy chodzi o przedsiębiorców, w wyjątkowych przypadkach.

Podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c. przez dowodną ocenę materiału dowodowego jest chybiony. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Skarżący twierdzi, że Sąd a quo nie wziął pod uwagę ponoszenia przez spółkę wysokich kosztów działalności, trudności finansowych i braku zdolności kredytowej. Do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych dołączył jednak jedynie dokument o przychodach w styczniu i w lutym 2017 r. (k. 75), a następnie, jak była o tym mowa, zeznania podatkowe wspólników za 2016 r. (k. 81-90). Żalący się nie wykazał natomiast, że nie środków na rachunkach bankowych i zdolności kredytowej, a z treści uzasadnienia zażalenia wynika, że spółka zaspokaja inne zobowiązania, skoro skarżący pisze o wysokich kosztach działalności (k. 96).

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez (...)w postanowieniu z dnia 9 lipca 1992 r. (sygn. akt (...), niepublikowane), każdy przedsiębiorca w procedurze planowania wydatków związanych z prowadzoną działalnością winien zagwarantować sobie środki służące nie tylko czynnemu dochodzeniu roszczeń, ale również obronie przeciwko ewentualnym żądaniom do niego kierowanym. Podobne stanowisko zaprezentował (...)w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2009 r. ((...), Lex nr 516573) uznając, że planowanie wydatków bez uwzględnienia środków na prowadzenie i obronę w procesie sądowym, jest naruszeniem równoważności w traktowaniu swoich powinności finansowych; strona, która realizuje swoje zobowiązania w ten sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych, preferencyjnie traktując inne zobowiązania, nie może skutecznie zarzucać, że odmowa zwolnienia od kosztów narusza jej prawa do sądu. Także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 lutego 2005 r. ((...), Lex 848176) stwierdził, że koszty dochodzenia przed sądem roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej stanowią dla strony koszty tej działalności, które musi ona uwzględniać w racjonalnym planowaniu wydatków. Nie ma przy tym uzasadnionych podstaw, by co do zasady uznać preferencję dla innych wydatków, w tym związanych z pokryciem bieżących kosztów jej funkcjonowania jako przedsiębiorcy w stosunku do należnych od niej kosztów sądowych.

W świetle powołanego orzecznictwa sądowego, rację ma Sąd pierwszej instancji, że pozwany nie wykazał istnienia przesłanki określonej w art. 103 u.k.s.c.

Z tych względów zarzut błędnych ustaleń jest chybiony, a zażalenie jako bezzasadne należało oddalić (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

(...)

Z.

1. (...),

2. (...),

3. (...)

T. 10/07/2013 r.